

Sygn. akt V CSK 600/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa [...] "B." Sp. z o.o. w R.

przeciwko Gminie P.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 czerwca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt V AGa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwana wniosła skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołała występowanie na jej tle szeregu istotnych zagadnień prawnych, potrzeby wykładni przepisów budzących wątpliwości, a także oczywistą zasadność skargi. Pierwsze z podniesionych w skardze zagadnień prawnych nie budzi wątpliwości – oczywiście przewidzenie w umowie szczególnego trybu na zlecenie umów dodatkowych nie oznacza objęcia tą umową tych robót. Jeśli zatem faktycznie zostaną one wykonane, to wobec braku podstawy umownej stanowią świadczenie nienależne i ocena ich przez pryzmat norm o bezpodstawnym wzbogaceniu jest w pełni zasadna. Podobnie drugie ze wskazanych zagadnień prawnych nie budzi wątpliwości. Przy zawezwaniu do próby ugodowej, w kontekście wiążącego się z tym skutku w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia, istotne jest wyznaczenie zakresu ewentualnej ugody – może on wynikać z samego wniosku, a także z innych dostarczonych drugiej stronie dokumentów, choćby do ich dostarczenia doszło jeszcze przed zawezwaniem, w szczególności, jeśli treść tych dokumentów jest „inkorporowana” do wniosku przez zawarte w nim odesłanie do nich. Trzecie zagadnienie prawne sformułowane w skardze jest niezrozumiałe: jest oczywiste bowiem, że czym innym są ustalenia faktyczne oraz ich prawna kwalifikacja. Ponadto skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Pierwsza ze wskazanych przyczyn, jaka miałaby świadczyć o oczywistej zasadności skargi, to uwzględnienie wartości bezpodstawnego wzbogacenia z chwili wykonania robót dodatkowych, a nie z chwili wyrokowania. Jest to zarzut niezrozumiały, jeśli się zważy, że z art. 406 k.c. wynika obowiązek zwrotu surogatów. Zasadą jest zatem ustalanie wartości korzyści z chwili jej wykonania. Dopiero podmiot bezpodstawnie wzbogacony może dowodzić, że nie jest już wzbogacony. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa

jednak na nim, a w tej sprawie pozwany nie dowodził, że nie jest już wzbogacony. Ponadto, w ocenie skarżącego, oczywista zasadność skargi ma wynikać stąd, że Sąd II instancji przyjął, że wymagalność roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia rozpoczyna się z chwilą, gdy wierzyciel ustali zakres i wysokość świadczenia, a nie z chwilą wykonania świadczenia. Stanowisko skarżącego teoretycznie jest trafne i mogłoby stanowić istotny zarzut kasacyjny. Natomiast, zwłaszcza w kontekście tej sprawy, pogląd Sądu II instancji nie jest oczywiście nieprawidłowy. W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd ten bowiem wskazał wyraźnie, że wobec bezterminowego charakteru roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, staje się ono wymagalne po wezwaniu do spełnienia świadczenia, a w razie braku takiego wezwania, z najwcześniejszym momentem, w którym do takiego wezwania mogłoby dojść. Z kolei biegły w tej sprawie zauważył w opinii, że jej specyfika polega na tym, iż w zasadzie dopiero po zakończeniu całości prac powód mógł sobie zdać sprawę z tego, czy i w jakim zakresie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia, zatem, w świetle tej opinii, był to pierwszy możliwy termin do wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia. Choć jest to stanowisko kontrowersyjne, to jednak nie można go uznać za oczywiście nieprawidłowe, tym bardziej, że pozwany nie płacił wynagrodzenia należnego za wykonaną pracę.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.